



**Akcja
wielkopostna
dla Nigerii**

Pomoc Kościołowi w Potrzebie

**„Modlitwa, miłosierdzie, post:
trzy inwestycje na rzecz
skarbu, który trwa”**

Papież Franciszek,
homilia wygłoszona
w Środę Popielcową 2019 r.



**Ta ofiara Boko Haram z Nigerii
modli się również za morderców
swojego męża**

Drodzy Przyjaciele,

obchodami Środy Popielcowej rozpoczynamy okres Wielkiego Postu, który Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie pragnie w tym roku powiązać ze szczególną akcją na rzecz cierpiącego Kościoła w Nigerii. Akcją tą zamierzamy zwrócić uwagę na dramatyczną sytuację chrześcijan w Nigerii, którzy po wielu latach islamskiego terroru spod znaku Boko Haram dziś doświadczają nowej fali brutalnej przemocy ze strony ugrupowań przestępczych i ekstremistycznych. Podpala się kościoły, porywa, torturuje i morduje księży, zakonników i wiernych, a setki tysięcy osób zmusza do ucieczki z rodzinnych stron i życia w niehumanitarnych warunkach. W ramach naszej akcji chcielibyśmy oczywiście zebrać jak najwięcej środków, by wesprzeć Kościół w Nigerii konkretnymi projektami, ale tak naprawdę chodzi w niej o coś znacznie większego.

Czyniąc dobro bliźniemu, zwiększamy swój udział w bezcennym „kapitale łaski”, który Jezus przekazał Kościołowi poprzez swoją mękę na krzyżu. On spłacił swoją Krwią wszystkie nasze winy i wystąpił nam niezmiernie

bogactwa. Ilu z nas naprawdę pragnie znaleźć i kupić ten ukryty skarb, tę niewyobrażalnie drogocenną perłę, a ilu woli polegać na własnym majątku i własnych zasługach?

Tymi, którzy uczą nas gromadzić prawdziwe zasługi o bezcennej wartości pochodzącej z ofiary Chrystusa na krzyżu, są cierpiący i prześladowani chrześcijanie. Są oni gotowi zapłacić olbrzymią cenę za to, by skarb łask płynących z krzyża, nieskończona miłość Boga, zamieszkała w sercach wszystkich ludzi i ubogaciła ich we wszelkie dary Nieba.



**„Każdą modlitwą, każdym
szczerym postanowieniem
poprawy gromadzimy
z Jezusem skarb”**

Zaświadcza o tym biskup John Makeni z przeoranej cierpieniem diecezji Maiduguri w północnej Nigerii, który pisze do nas: „Siłę czerpiemy z mocy krzyża. Oczywiście zadajemy sobie pytanie: «Po co to całe cierpienie?» Czasem wydaje się nam, że opuścił nas Bóg, rząd i ludzie. Koniec końców łączymy jednak nasze cierpienie z cierpieniem Pana na krzyżu. Jeżeli nasze świadectwo pomoże innym wzrastać w wierze i miłości, pocujemy się umocnieni”.

Wszyscy możemy wносить swój „wkład” do „kapitału łaski”, aby świat mocą krzyża dostępował zbawienia i wszystko odnawiało się w Jezusie. Tak też w jednym z listów pisanych z więzienia wyznaje Święty Paweł: „Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1,24). Tak, istnieją „braki” – tylu ludzi nie rozumiało jeszcze mocy i bogactwa miłości, którą wystąpił nam Jezus, i nadal żyje w niewoli grzechu oraz śmierci. Każda nasza modlitwa, każda Komunia Święta, każde przebaczenie, każde szczere postanowienie poprawy, każde wyrzeczenie podjęte z miłości, każde dzieło służby, każda ofiara współtworzy wielką Bożą „akcję krzyża”, podczas której możemy z Jezusem gromadzić skarb,

który zapewni nam bezpieczną przyszłość i prawdziwe życie.

Błogostawi Was wdzięczny

P. Martin M. Barta
ks. Martin Maria Barta
asystent kościelny

„Pomimo przemocy i ubóstwa wszędzie czułam radość”

Kinga von Schierstaedt odpowiada w PKWP za projekty realizowane w Nigerii. W listopadzie 2022 roku odwiedziła ten zachodnioafrykański kraj.



Kinga von Schierstaedt w seminarium duchownym w Abudży



„Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu, wznosmy okrzyki na cześć Skaty naszego zbawienia” (Ps 95,1).

Dlaczego wielkopostna akcja PKWP jest poświęcona właśnie Nigerii?

Poprzez naszą akcję pragniemy wesprzeć chrześcijan w Nigerii i dodać im otuchy. Nigeria, licząca 206 milionów mieszkańców, jest najludniejszym krajem Afryki, w którym połowę ludności stanowią chrześcijanie, a połowę muzułmanie, choć proporcje

te są różne w poszczególnych regionach. Niezależnie od tego kraj nawiedzają silne napięcia i najróżniejsze problemy. Zaplanowane na luty 2023 roku wybory prezydenckie sprzyjają jeszcze większej radykalizacji nastrojów.

Co najbardziej spędza sen z powiek chrześcijanom z Nigerii?

Na północy chrześcijan od wielu lat prześladowuje terrorystyczna organizacja Boko Haram. Pod tym względem sytuacja uległa jednak pewnej poprawie. Niestety w innych częściach kraju zaczęły dotykać akty przemocy dokonywane przez koczowniczych, wyznających w większości islam pasterzy z ludu Fulanów. Niektóre z ich ugrupowań mają charakter radykalny i dysponują całym arsenałem broni.

Na podwójne niebezpieczeństwo narażeni są księża i zakonnicy: z jednej strony uderza w nich nienawiść wobec chrześcijan, z drugiej – praktyki bandytów, którzy odkryli „model biznesowy” polegający na wymuszaniu okupów.

Czy Pani podróż była niebezpieczna?

Cóż, chwilowe wątpliwości pojawiły się, gdy kilka dni przed podróżą Stany Zjednoczone poprosiły personel swoich organizacji charytatywnych o opuszczenie stolicy Nigerii – Abudży. Pomimo to zdecydowaliśmy się na wyjazd. Arcybiskup Abudży powiedział nam, że bardzo go uradowało, iż przybyliśmy właśnie w chwili, gdy inni wyjechali. Chodzi nie tylko o pomoc finansową, ale i o prawdziwe spotkanie z lokalnym Kościołem.

Co zrobiło na Pani szczególne wrażenie?

Kościół były pełne nawet w dni powszednie, również w miejscach, gdzie jest niebezpiecznie. Wierni mówią: „Terrorystyci mogą nam zabrać wszystko, nawet życie, ale nie wiarę”. W zmaganiach z przemocą oraz ubóstwem wiara daje im dużą siłę i napędza wielką radością.

Zadziwia poza tym fakt, że właśnie w tych krajach, gdzie chrześcijan spotykają prześladowania, wielu młodych pomimo związanego z tym ryzyka odkrywa powołanie kapłańskie lub zakonne.

Jakiej pomocy najbardziej potrzebuje Kościół w Nigerii?

Najważniejsze jest specjalistyczne przygotowywanie księży i zakonnic do pracy z osobami dotkniętymi traumą przemocy. Oprócz tego same osoby duchowne potrzebują pomocy, aby nabrać sił duchowych, by poradzić sobie z własnymi trudnymi doświadczeniami oraz przerażającymi relacjami powierzonych im wiernych.

Potrzebna jest również doraźna pomoc dla uchodźców oraz wsparcie kształcenia kandydatów do kapłaństwa. Jednak mieszkańcy Nigerii potrzebują nie tylko pomocy materialnej, lecz proszą nas także nieustannie o modlitwę!



Spotkanie w obozie uchodźców w Dalmari



Pragną zostać księżmi, choć ryzykują zdrowiem i życiem

Zakochać się w Chrystusie

„Tęsknię do przyjaźni z Chrystusem, więcej, chciałbym się w Nim «zakochać»”, „Czuję, że nie mógłbym zrobić niczego lepszego niż zostać księdzem katolickim” albo „Pragnę ratować dusze” – tak odpowiadają nigeryjscy klerycy, pytani o to, dlaczego chcą zostać księżmi.



Osiemnastoletni Michael Nnadi został umęczony za Chrystusa

Swoją decyzją dowiedli dużej odwagi. Księża w Nigerii coraz częściej padają przecież ofiarą porwań i morderstw. Często wstąpieniu młodego człowieka do seminarium sprzeciwiają się nawet członkowie jego rodziny. „Moja babcia zgodziła się na to dopiero po wylaniu wielu łez” – wyznaje jeden z kleryków.



Zajęcia na świeżym powietrzu – seminaria w Nigerii pękają w szwach!

Swoją wierność Chrystusowi osiemnastoletni Michael Nnadi przytłoczył życiem. W styczniu 2020 roku wraz z trzema innymi klerykami został uprowadzony z seminarium w Kadunie. Po trzech tygodniach odnaleziono jego ciało, choć jego współwięźniowie zostali zwolnieni. Po schwytaniu morderca Michaela zeznał, że chłopak nie przestawał mu głosić Ewangelii Jezusa Chrystusa i wyraźnie powtarzał, że będzie zgubiony, jeżeli nie zejdzie z „drogi zła”. Właśnie dlatego osiemnastolatek musiał umrzeć.

Dla wielu Nigeryjczyków Michael Nnadi jest wzorem. Niektórzy już teraz proszą go o wstawiennictwo i mają nadzieję na jego rychłą beatyfikację. Biskup Sokoto Matthew Hassan Kukah, z którego diecezji pochodził młody człowiek, powiedział na jego pogrzebie: „Czujemy się zaszczytzeni, że syn naszej diecezji został powołany do przyjęcia korony męczeństwa w chwili, gdy znajdował się na samym początku drogi do kapłaństwa. Jesteśmy wdzięczni Jezusowi, naszemu Arcykapłanowi, który postawił

Michaela wśród swoich aniołów, zanim jeszcze było mu dane stanąć za ziemskim ołtarzem. Został wyniesiony, zanim jego dłonie zdążyły wznieść święty Kielich. Jeżeli jego krew przyniesie naszemu narodowi uzdrowienie, to mordercy nigdy nie będą mieć ostatniego słowa”.

W Nigerii pomimo przemocy strumień łask w postaci powołań istotnie nie wysycha. Tak na przykład w Sokoto, rodzinnej diecezji Michaela Nnadi, w trzech seminariach duchownych do przyjęcia święceń przygotowuje się trzydziestu dziewięciu kleryków. W diecezji Yola młodych mężczyzn pragnących naśladować Chrystusa i służyć Jego udręczonemu ludowi jest czterdziestu siedmiu.

W ciągu ostatnich pięciu lat formację 2954 kleryków w Nigerii wsparliśmy kwotą ponad dwóch milionów euro i nadal pragniemy ich wspierać. Kto poda rękę odważnym, „zakochanym” w Chrystusie młodym mężczyznom?



PWKP optakuje Benedykta XVI

Pomoc Kościołowi w Potrzebie z głębokim smutkiem i wdzięcznością przyjęła odejście emerytowanego papieża Benedykta XVI, który przez wiele lat – jeszcze zanim zasiadł na Stolicy Piotrowej – był blisko związany z naszą organizacją. Nasz prezydent, kardynał Mauro Piacenza, nazwał Go „wielkim przyjacielem i promotorem PKWP”, a jego nauczanie – „cennym darem dla naszego dzieła”.

Jako pasterz Benedykt XVI wydatnie wspierał naszą działalność, zwłaszcza poprzez podniesienie PKWP w roku 2011 do rangi fundacji papieskiej.



Foto: ©Archives Fazenda da Esperança

Jeszcze jako kardynał napisał do nas, że nas wspiera, ponieważ „[nie ma] niczego ważniejszego niż zanoszenie Boga ludziom, niż pomaganie im w odnalezieniu Chrystusa”. Te słowa pozostają dla nas bezcennym testamentem, ostatecznie potwierdzonym przez zdanie wypowiedziane na łożu śmierci: „Panie, Kocham Cię!”.

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

Pozdrowienia dla syryjskich harcerzy

W tym roku, zamiast nerwowo poszukiwać prezentów świątecznych dla moich sześciorga dzieci, które potem ledwie by na nie spojrzęły, postanowiłam sprawić mundur ośmiu harcerzom w Syrii. Wybór tego prezentu jest świadomy – moje dzieci są harcerzami, znamy też dużo rodzin i młodych ludzi z Syrii. W te Święta, skoro „moim” francuskim harcerzom niczego nie brakuje – nawet rzeczy zupełnie zbędnych – wraz z tymi mundurami ślę Wam, drodzy młodzi z Syrii, zapewnienie o naszej modlitwie, nasze życzliwe myśli i nasze harcerskie pozdrowienie. Obyście byli szczęśliwi w tej społeczności, która naprawdę pomaga człowiekowi wzrastać!

Matka z Francji

Szacunek i wdzięczność

Zapewniam Was o moim szacunku i wdzięczności. Jesteście wspaniałą organizacją.

Przełożona zakonna z Anglii

Udana budowa w Izraelu

Przed trzema tygodniami byliśmy w izraelskim mieście Kana, gdzie zwiedziliśmy kościół katolicki obrządku melchickiego. Proboszcz ks. Simon Khoury pokazał nam świątynię oraz inne budynki parafialne, wyjaśniając, że remont i budowa zostały w dużej mierze zrealizowane ze środków PKWP. Poprosił nas, byśmy po powrocie do domu opowiedzieli, że ofiary pieniężne zostały spożytkowane na prace budowlane. Możemy potwierdzić, że wykonano je fachowo i w bardzo dobrym guście.

Matężństwo z Niemiec

Pomoc dla Kikwitu

Dziękuję PKWP za cenną pomoc dla naszego radia diecezjalnego. Niech Bóg ześle Wam ofiarodawców, byście mogli pomagać również innym podobnym instytucjom, gdy te znajdują się w potrzebie.

Kapłan z Dem. Rep. Kongo



Thomas Heine-Geldern
prezydent
zarządzający

Drodzy Przyjaciele,

„Jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Te pokrzepiające słowa wypowiada do nas Pan, określając zarazem misję dla swojego Kościoła.

Tysiące księży i zakonników na całym świecie uważają za swój obowiązek pozostanie z powierzonymi im wiernymi nawet wtedy, gdy sytuacja zaczyna zagrażać ich życiu. Od partnerów naszych projektów z Nigerii, strefy Sahelu i innych regionów pogrążonych w kryzysie dowiadujemy się wciąż, że instytucje kościelne nadal pełnią misję duszpasterską i socjalną nawet po wyjeździe przedstawicieli charytatywnych organizacji międzynarodowych i pozarządowych.

Do zapobiegania rozpadowi państw i umożliwiania ich mieszkańcom godnego życia powołana jest wyłącznie społeczność międzynarodowa. Pomoc Kościołowi w Potrzebie musi wciąż o tym przypominać, używając w ten sposób głosu dyskryminowanym i prześladowanym chrześcijanom.

Zarazem naszym zadaniem jest wspieranie Kościoła wszędzie tam, gdzie trwa on przy ludziach i stara się łagodzić ich cierpienie.

To, że jesteśmy w stanie nieprzerwanie pełnić tę podwójną misję, zawdzięczamy Waszej modlitwie, lojalności i hojności.

Z serca Was pozdrawiamy!

Thomas Heine-Geldern

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759
PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie

Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein

– Wydrukowano w Polsce

– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae

<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciołom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.